



**TERESA
SIENKIEWICZ-MIŚ**

redaktor wydania

Wielki Post to czas pokuty, rozważania Męki Pańskiej, słuchania pasyjnych kazań, a przede wszystkim – jak podpowiada nam biskup opolski w liście pasterskim na okres wielkanocnej pokuty – jest to czas niesienia miłości bliźnim, osobom słabym, samotnym. Ale żeby komuś pomóc, nie trzeba go zauważyć, nie zatrzasnąć przed nim drzwi, pozdrowić znajomego na ulicy, albo porozmawiać z samotną, starszą panią mieszkającą po sąsiedzku. Czasami te codzienne drobne gesty więcej znaczą niż okazjonalna pomoc materialna. ■

ZA TYDZIEŃ

■ PARAFIA NAJSWIĘTSZEGO SERCA
PANA JEZUSA W ROSZKOWIE

Uroczystość na Uniwersytecie Opolskim

Lwowiak i Ślązak honorowymi doktorami

Uroczystość nadania tytułów doktora honoris causa Uniwersytetu Opolskiego pisarzowi Jerzemu Janickiemu i prof. Janowi Miodkowi odbyła się 10 marca w Opolu, w auli wydziału teologicznego.

Przy zapełnionej do ostatniego miejsca widowni uhonorowano dwie wielkie indywidualności – piewę Kresów Wschodnich i piewę języka polskiego. Prawie godzinę zajęło rektorowi Stanisławowi Niciei powitanie gości. Przyjechały rodziny, przyjaciele, Kresowiaci, naukowcy z rektorami uczelni, burmistrzowie i prezydenci, wśród nich Rafał Dudkiewicz z Wrocławia i Kazimierz Szczerba z Tarnowskich Gór, studenci, artyści i pisarze, osoby duchowne z biskupem opolskim Alfonsem Nossolem i biskupem gliwickim Janem Wierczkiem. Pierwszy laudację wy-

głosił prof. dr hab. Stanisław Nicieja, promotor w przewodzie doktorskim Jerzego Janickiego, prozaika, dramaturga i scenarzysty, znawcy Kresów Wschodnich. Pisarz, urodzony w Czortkowie i wychowany we Lwowie, po wyśiedzeniu związany krótko z Wrocławiem i od dziesiątków lat z Warszawą, w swojej twórczości nieustannie propaguje kulturę Lwowa i Kresów.

Prof. dr hab. Bogusław Wyderka – promotor w przewodzie doktorskim prof. dr hab. Jana Miodka, językoznawcy, popularyzatora piękna języka polskiego, urodzonego w Tarnowskich Górach i od czasu podjęcia studiów związanego z Uniwersytetem Wrocławskim – pod-

**Jerzy Janicki
i Jan Miodek
uosabiają dwie
społeczności
– Kresowiaków
i Ślązaków
– żyjące
zgodnie
na opolskiej
ziemi**



Jerzy Stepiński

kreślał zasługi profesora zarówno w krzewieniu poprawnej polszczyzny, jak i w zakresie nauki o języku, czego dowodem są liczne publikacje. – Jego książki, nazywane popularnie „miodkami”, natychmiast znikają z półek księgarskich, a profesor jest najwyższym autorytetem w dziedzinie poprawności języka polskiego – stwierdził laudator. **TS-M**

OPOLSZCZYNA W MONACHIUM



Prezentacja województwa opolskiego w Monachium w ramach Roku Polsko-Niemieckiego rozpoczęła się w monachijskiej katedrze. Podczas Mszy św. koncelebrowanej przez abp. Alfonsa Nossola modlono się w intencji polsko-niemieckiego pojednania, błogosławieństwa Bożego dla Benedykta XVI i beatyfikacji Jana Pawła II. Następnie w prestiżowej sali Herkulesall in der Residenz odbył się koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Opolskiej pod dyrekcją Bogusława Dawidowa oraz otwarto wystawę prezentującą atrakcje turystyczne i kulturalne regionu opolskiego, na której monachijczycy z zainteresowaniem oglądali drewniane kościoły Opolszczyzny i krasiejowskie wykopaliska. Prezentację przygotował Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego. ■

**Abp Alfons Nossol
w monachijskiej
katedrze**

Najlepsi z najlepszych



JERZY STEMPLEWSKI

Najlepsi z najlepszych podczas gali plebiscytu

ZDZIESZOWICE. XIII finał plebiscytu „Najlepsi z Najlepszych” zorganizowany został w Zdziezszowicach, w gminie, która otacza szczególną troską ludzi niepełnosprawnych, w której od lat działa Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych, a w szkołach utworzone zostały klasy integracyjne, uczące dzieci i młodzież wzajemnej tolerancji i zrozumienia inności. Galę plebiscytu poprzedziła Msza św. odprawiona przez ks. prałata Zygmunta Lubienieckiego i ks. wikarego Grzegorza Kublina. Organizatorami tegorocznego finału byli: UMiG Zdziezszowice, burmistrz Dieter Przewdzing,

Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych w Zdziezszowicach, parafia św. Józefa w Opolu Szczepanowicach, MGOKSiR w Zdziezszowicach oraz komitet organizacyjny, któremu przewodniczył ks. dr Zygmunt Lubieniecki i Eugeniusz Wasyliszyn – sekretarz. Laureatami XIII Opolskiego Plebiscytu „Najlepsi z Najlepszych” 2005 zostało 48 sportowców i ich opiekunów, nagrodzonych i wyróżnionych w następujących kategoriach: Zespoły Szkół Specjalnych i Specjalne Ośrodki Szkolno-Wychowawcze; Domy Pomocy Społecznej; Stowarzyszenia Kultury Fizycznej.

Młodzi literaci

OPOLE. Jury z jego przewodniczącym poetą Tomaszem Różyckim ogłosiło wyniki konkursu literackiego „Nasze wartości”, zorganizowanego przez Urząd Marszałkowski we współpracy z Sejmikiem Dziecięco-Młodzieżowym Województwa Opolskiego. Na konkurs wpłynęło kilkadziesiąt prac uczniów z całego województwa opolskiego. Nagrodę grand prix, równowartości 1000 zł, otrzymała Marta Stanisław, autorka wierszy z Łąki Prudnickiej, uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Prudniku. Nagrodzeni zostali: w kategorii szkół podstawowych: Marta Mielnicka z Opola – pierwsza nagroda za poezję, Hanna Tomala z Kępy – pierw-

szą nagroda za prozę i druga za poezję, Natalia Żółtkiewicz z Opola – druga nagroda za prozę; w kategorii szkół gimnazjalnych: Małgorzata Węglarz z Kędzierzyna-Koźła – pierwsza nagroda za poezję; Klara Skrzypczyk z Wawelna – druga nagroda za poezję; Ewa Kuśmierzak z Brzegu – pierwsza nagroda za prozę; Edyta Próchny z Dzielowa – druga nagroda za prozę; w kategorii szkół ponadgimnazjalnych: Bogusław Wajzer z Opola – pierwsza nagroda za poezję; Piotr Semeniuk z Kędzierzyna-Koźła – pierwsza nagroda za prozę; Natalia Śniosek z Krapkowic – druga nagroda za prozę i poezję.

Diecezjalna szkoła zaprasza

NYSA. Od 1999 roku Diecezjalne Gimnazjum i Liceum Humanistyczne w Nysie każdego roku zaprasza młodzież do wcześniejszego zapoznania się z programem nauczania, kadrami nauczycielską, warunkami lokalowymi, a także z młodzieżą już uczącą się w katolickiej szkole

(obecnie w gimnazjum jest 79 uczniów, a w liceum – 113). W tym roku na wszystkich zainteresowanych czekać będą uczniowie i nauczyciele w dniu otwartych drzwi, czyli w sobotę 25 marca w godzinach 10.00–13.00. Adres szkoły: Nysa, ul. św. Piotra 1 a.

Żywność dla najbiedniejszych

DIECEZJA OPOLSKA. Na początku marca Caritas Diecezji Opolskiej we współpracy z Caritas Polską po raz czwarty przystąpiła do realizacji unijnego programu pomocy żywnościowej dla najbiedniejszych krajów Unii Europejskiej. Podobnie jak w latach ubiegłych, w programie udział wezmą te parafie diecezji opolskiej, które posiadają zespoły Caritas, ponieważ są one nieodzownym partnerem w przyjmowaniu, podziale i rozliczeniu żywności wobec agend unijnych i Agencji Rynku Rolnego. W tym roku Caritas Diecezji Opolskiej otrzyma 795 ton żywności: makaronu, ryżu, cukru, mąki, se-

rów i mleka. Do podziału pomiędzy osoby indywidualne postanowiono przeznaczyć około 740 ton żywności, pozostała część przekazana zostanie placówkom Caritas, hospicjum, świetlicom socjoterapeutycznym, ośrodkom rehabilitacyjnym, zakładom terapii zajęciowej. Przekazanie żywności najbiedniejszym osobom i placówkom charytatywnym jest ogromnym przedsięwzięciem logistycznym wymagającym dużego wysiłku i zaangażowania zarówno pracowników centrali i biur rejonowych, jak i wielkiej liczby wolontariuszy parafialnych zespołów Caritas.



JERZY STEMPLEWSKI

Pracownicy i wolontariusze Caritas z wielkim zaangażowaniem pracują na rzecz ludzi potrzebujących wsparcia

Czwarta rano

ZŁUDZENIA

Moja frustracja ostatnio sięgnęła kolejnego zenitu w chwili, gdy podświadomość przeszła bolesna myśl, iż spod mojego pióra nigdy nie wyjdą obrazy godne pędzla – dajmy na to – Leonarda da Vinci, Caravaggia czy chociażby Georges'a Rouaulta. Nie zostanę Rubensem katolickiej publicystyki, choćbym się natęzał nie wiem już jak, jak tuwimowscy siłacze na przykład. Z drugiej zaś strony ta myśl, choć bolesna, trudna i kłująca na dwadzieścia cztery sposoby, jest także ulgą. Wyzwoleniem. Niepodległością ducha. Wolnością ptaka niezainfekowanego.

W końcu przecież nie muszą być Rubensem, van Goghimi ani Rembrandtem. Jestem kim byłem, będę kim jestem i tak mi na grobie napiszą. To jest – bez nadmiaru fałszywej pokory przyznam sobie choć tyle geniuszu – wielka wielkopostna myśl. To jest myśl o własnej znikomości, także o znikomości ludzi wielkich, myśl o pogodzeniu się z sobą, z tym, kim się jest, kim się będzie i kim się w końcu być przestanie. Czy w czasach, kiedy policjantom wydawane są rozkazy pilnowania dwóch padłych gawronów (jak to miało miejsce wczoraj w Opolu i trwało przez ponad dwie godziny), jest to myśl, której nie warto poświęcić chociażby minut kilku?

Wśród wszystkich ludzi, których wczoraj widziałem na ulicy i w telewizji, najbardziej pogodzony z życiem, z sobą i z przyszłością wydał mi się bezdomny starszy człowiek, rozkoszujący się herbatą podarowaną mu przez wrażliwy personel jednej z włoskich-polskich kawiarni. Ale to pewnie złudzenie było.

PIOTR ZABRZAŃSKI

W pierwszą rocznicę śmierci ks. Wilhelma Kudelki

Był lubianym kolegą



6 marca minęła pierwsza rocznica śmierci ks. dziekana Wilhelma Kudelki, który przez niemal 22 lata był proboszczem w Ścinawie Małej.

Na rocznicę do ścinawskiego kościoła parafialnego przybyli liczni wierni oraz proboszczowie z dekanatu białskiego i koledzy kursowi zmarłego kapłana. Koncelebrowanej Eucharystii sprawowanej przez 21 kapłanów przewodniczył ks. Piotr Doleżył, dziekan dekanatu białskiego, natomiast słowo Boże wygłosił ks. Piotr Bekierz. Po Mszy św. kapłani i wierni udali się procesyjnie na grób ks. Kudelki, gdzie zapalono znicze i odmówiono modlitwy za zmarłego duszpasterza.

Po modlitwach druga część obchodów rocznicowych odbyła się w miejscowej szkole. Dzięki uprzejmości Tadeusza Rzepkiego, dyrektora szkoły podstawowej, w jednej z sal otwarto wystawę fotograficzną pt. „Ścinawo moja, jakaś ty...” poświęconą osobie ks. Wilhelma Kudel-

ki i jego dziełu. Na barwnych fotografiach Jerzego Stemplewskiego zaprezentowano piękno ścinawskich kościołów i detali sztuki sakralnej, o które przez lata troszczył się śp. ks. Kudelka. Na prośbę ks. proboszcza Waldemara Chudali wystawa została przeniesiona do kościoła parafialnego. Sylwetkę zmarłego przed rokiem proboszcza przybliżył jego wychowawca i wykładowca seminaryjny ks. prof. dr hab. Alojzy Marcol, który podkreślił, że Wiluś był lubianym kolegą i miał „smykałkę do rzeczy praktycznych”. Ks. prof. Marcol przypomniał też, że w Gliwicach nazywano go „Szybkim Bilem”, który czuł „ludzką biedę i zajmował się tymi, którzy go potrzebowali”. „Nie szczędził swoich sił i pewnie dlatego tak szybko odszedł” – podsumował ks. Alojzy Marcol.

Z tej okazji odbyło się też spotkanie założycielskie Stowarzyszenia Inicjatyw Społecz-

Parafianie wysłuchali wspomnienia ks. prof. Alojzego Marcola o śp. ks. Wilhelmie Kudelce

no-Gospodarczych im. ks. Wilhelma Kudelki w Ścinawie Małej. „Celem Stowarzyszenia jest m.in. inspirowanie różnych organizacji działających na naszym terenie do wprowadzania i wdrażania inicjatyw na rzecz społeczności lokalnej” – wyjaśnia Tadeusz Nowacki, jeden z inicjatorów utworzenia Stowarzyszenia. „Marzeniem ks. Kudelki było utworzenie takiego organizmu, który zająłby się promocją i rozwojem ścinawskiej parafii” – uważa Tadeusz Nowacki, który ma już propozycję nawiązania kontaktów Ścinawy Małej z parafiami w Bieńkowicach (skąd pochodził ks. Kudelka) oraz Chrząszczycach i Gliwicach (par. Chrystusa Króla), w których pracował jako wikariusz. „Na początek mógłby to być turniej piłkarski o puchar ks. Kudelki, w którym wystąpiłyby zespoły młodzieżowe z tych miejscowości” – uważa Tadeusz Nowacki.

Ks. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Duszpasterstwo akademickie

Modlitwa nocą

Nocne czuwanie dla maturzystów i studentów odbędzie się w kościele seminaryjno-akademickim św. Jadwigi (ul. Drzymały 1a w Opolu) 24 marca 2006 r. od godz. 20.00.

W programie rozważanie Drogi Krzyżowej, adoracja z kanonami z Taizé: pieśni i tańce chwały, konferencja ks. Piotra Burczyka i ciepła herbata dla wszystkich. Zakończenie po Mszy z

Uroczystości Zwiastowania Pańskiego o północy sprawowanej w intencji: „o światło Bożego Ducha na czas matur i sesji oraz za naszych bliskich”.

Miłość jest zasadą ży

Wielki Post zachęca nas do zastanowienia się nad najważniejszymi konsekwencjami, jakie wynikają z otrzymanego na chrzcie św. mocą Ducha Świętego daru odrodzenia i nowego życia w Chrystusie.

Poprzez wielkopostne nawrócenie powinniśmy dary te w sobie odnowić i rozwinąć. Uczynimy to w kontekście trwającego w naszej diecezji roku posynodalnego oraz w świetle ogłoszonej niedawno pierwszej encykliki Ojca Świętego Benedykta XVI, zatytułowanej „Bóg jest miłością” (1 J 4,16). Encyklika przypomina nam, że miłość jest główną zasadą życia chrześcijańskiego, a jej realizacja winna być odpowiedzią na „dar miłości, z jaką Bóg do nas przychodzi” (n. 1).

Obowiązki wspólnoty diecezjalnej i parafialnej

W kategoriach daru miłości Bożej starajmy się spojrzeć również na nasz Pierwszy Synod Diecezjalny, którego rocznicę zakończenia będziemy w tych dniach wspominać. Przez miniony rok staraliśmy się wprowadzać w życie postanowienia synodalne. Zostały powołane nowe komisje i osoby odpowiedzialne za funkcjonowanie i sprawną realizację szeregu istotnych spraw dla prawidłowego rozwoju życia religijno-duszpasterskiego w diecezji. Wiele postanowień synodalnych czeka jeszcze na pełną realizację.

W nawiązaniu do najnowszej encykliki papieża Benedykta XVI, w niniejszym liście pasterskim pragnę jedynie zwrócić uwagę i zachęcić do realizacji tych postanowień synodalnych, które mają pogłębić naszą miłość bliźniego zakorzenioną w miłości samego



Boga. Synod pragnął nam przypomnieć, że miłość bliźniego jest nie tylko zadaniem i przykazaniem do indywidualnego realizowania, ale jest również podstawowym obowiązkiem całej wspólnoty, zarówno diecezjalnej, jak i parafialnej. Nikt nie może nas z niego zwolnić. „Miłość jest (...) służbą, którą Kościół pełni, aby nieustannie wychodzić naprzeciw cierpieniom i potrzebom, również materialnym, ludzi” (*Deus caritas est*, n. 19). Szczególną uwagę pragnę zwrócić na dwie formy pełnienia posługi miłości w naszych wspólnotach parafialnych. Chodzi najpierw o posługę sakramentalną wobec ludzi chorych i w starszym wieku (I), a następnie o troskę wobec ludzi biednych i potrzebujących, spełnianą poprzez parafialne zespoły Caritas. Obie formy tej posługi w sposób jednoznaczny i bardzo stanowczy nakazują również nasz Synod Diecezjalny.

Najważniejsza jest celebrowanie Eucharystii

W sakramentalnej posłudze Kościoła, jaką starają się gorliwie pełnić Wasi Duszpasterze, najważniejsza jest celebrowanie Eucharystii, gdyż stanowi ona „źródło i szczyt życia chrześcijańskiego” (KL 10). Dotyczy to zwłaszcza niedzielnej Eucharystii, do uczestnictwa w której wszyscy jesteśmy

zobowiązani. W każdą niedzielę zmartwychwstały Chrystus czeka na każdego z nas, i – jak Apostołów w Wieczerniku – chce nas umocnić darem Ducha Świętego, swoim słowem i Chlebem życia wiecznego. Dlatego za dar każdej niedzielnej Mszy św. powinniśmy Panu Bogu gorąco dziękować, bo może nam jej zabraknąć, jak dzieje się to w wielu krajach sąsiednich, głównie z powodu braku kapłanów. Nie pozabawiamy się sami tego, co jest dla nas źródłem prawdziwego życia i nieśmiertelności.

W naszych parafiach z bogatych owoców Eucharystii nie mogą być wyłączeni ludzie chorzy i starsi. Postanowił temu zarządzić nasz Synod Diecezjalny. Jego specjalne postanowienie, opierające się na nauce Kościoła, zobowiązuje wszystkich duszpasterzy, „aby chorzy i wierni w podeszłym wieku, chociaż nie chorują ciężko, ani nie grozi im niebezpieczeństwo śmierci, mogli często przyjmować Komunię św. Jeżeli tego pragną, należy im to umożliwić w każdą niedzielę i święto nakazane” (statut 94). Ze względu na liczne obowiązki pasterskie, w te dni świąteczne duszpasterze nie są w stanie zanościć Komunii św. chorym osobiście, dlatego wprowadzono posługę świeckich szafarzy Komunii św., którzy na mocy specjalnego upoważnienia, wracając do swoich domów po Mszy niedzielnej, mogą zanościć Komunię św. chorym i wiernym w podeszłym wieku. Chrystus Pan, tak jak za swojego życia ziemskiego, nadal pragnie nawiedzać i umacniać chorych. Nikomu nie wolno pozbawiać ich takiej możliwości. Musimy zatem uczynić wszystko, aby tak było w każdej parafii. Ojciec Święty Benedykt XVI w swojej encyklice wyraźnie stwierdza, iż „Eucharystia, która nie przekłada się na miłość konkretnie praktykowaną, jest sama w sobie frag-

mentaryczna” (n. 14), czyli niepełna. Zwracam się dlatego z gorącym apelem do Czcigodnych Księżych Proboszczów, do nadzwyczajnych szafarzy i do najbliższych członków rodzin ludzi chorych i starszych wiekiem, aby uczynili wszystko, co w ich mocy, celem realizacji tego tak ważnego postanowienia synodalnego, jakim jest umożliwienie coniedzielnego przyjmowania Komunii św. przez chorych i tych wszystkich, którzy do kościoła przyjść nie mogą. Niech i dla nich Eucharystia będzie prawdziwym ożywiającym sercem i radosnym słońcem każdej niedzieli. Dla obudzenia takiej świadomości starajmy się wykorzystać również tegoroczne rekolekcje wielkopostne.

Intensyfikacja działalności charytatywnej

Drugim zagadnieniem, którym pragnę podzielić się z Wami, jest sprawa intensyfikacji działalności charytatywnej w naszych wspólnotach parafialnych. To zaangażowanie należy, obok posługi sakramentalnej i ewangelizacyjnej Kościoła, do istotnych zakresów jego posłannictwa. Przy-



Nossola na okres wielkanocnej pokuty 2006

owoc chrześcijańskiego

omniał to bardzo wyraźnie nasz Synod Diecezjalny, a w najnowszej encyklice papież Benedykt XVI również kilkakrotnie stwierdza, iż działalność charytatywna, obok udzielania sakramentów i głoszenia Słowa, należy w równej mierze do istotnych zadań Kościoła. „Kościół nie może zaniedbać posługi miłości, tak jak nie może zaniedbać sakramentów i Słowa” (n. 22). Papież przypomina: „Miłość bliźniego zakorzeniona w miłości Boga jest przede wszystkim powinnością każdego poszczególnego wierzącego, ale jest także zadaniem całej wspólnoty kościelnej – i to na każdym jej poziomie” (n. 20). Jest rzeczą znaną, że całą drugą część encykliki o działalności charytatywnej Kościoła Papież rozpoczyna od wskazania roli Ducha Świętego, który jako wewnętrzna moc harmonizuje serca wierzących z sercem Chrystusa i uzdalnia je do miłowania braci (por. nr 19). Ta krótka uwaga wyraża istotną prawdę o trosce Kościoła względem potrzebujących i naturze jego zaangażowania na rzecz sprawiedliwego świata. Papież stwierdza z całą jasnością, że to Duch Święty, który został dany Kościołowi, jest źródłem wszel-

kiej odnowy i każdej posługi miłości (por. tamże).

W skali Kościoła lokalnego posłannictwo miłości pełniony przede wszystkim poprzez działalność charytatywną naszej diecezjalnej Caritas. Wielu diecezjan już doświadczyło dobrodziejstw jej licznych inicjatyw. Wystarczy wymienić działalność stacji opieki Caritas, z których każdego roku korzysta kilkanaście tysięcy chorych i biednych. Caritas prowadzi również gabinety rehabilitacyjne i warsztaty terapii zajęciowej dla niepełnosprawnych, poradnie opieki paliatywnej i hospicyjnej itp. Od czerwca br. rozpocznie swoją pełną działalność ośrodek rehabilitacyjno-wypoczynkowy Sebastianeum Silesiacum w Kamieniu Śląskim.

Istnieją stosunkowo bogate formy działalności charytatywnej na szczeblu ogólnodiecezjalnym, natomiast sporo jest jeszcze do zrobienia na płaszczyźnie parafialnej. Zgodnie z postanowieniem synodalnym, w wielu parafiach należy w najbliższym czasie powołać parafialne zespoły Caritas. Statut 378 brzmi: „Synod postanawia, aby na terenie die-

W 2005 roku 78 mężczyzn przyjęło posługę nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej

cezji opolskiej w każdej parafii była dobrze zorganizowana posługa charytatywna. Zgodnie z Instrukcją Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafiach, obowiązek świadczenia miłosierdzia na sposób wspólnotowy i w formie zorganizowanej spoczywa na proboszczu i wiernych, i powinien być realizowany na terenie parafii przede wszystkim przez Parafialny Zespół Caritas. Obowiązkową w każdej parafii działalność takiego zespołu określa statut”. Zespoły te są niezbędne, gdyż animują wspólnoty parafialne do posługi miłości, rozpoznają potrzeby duchowe i materialne parafian, a także śpieszą z konkretną pomocą potrzebującym. Brak parafialnych zespołów Caritas uniemożliwia ponadto udział parafii w unijnym podziale żywności, w jakim od czterech lat uczestniczy nasza diecezja. Przykładowo w bieżącym roku Caritas Diecezji Opolskiej podzieli parafie ok.

800 ton artykułów spożywczych. Należy jednak pamiętać, że ze względu na konieczność szczegółowego rozliczenia się z instytucjami Unii Europejskiej, w programie nie będzie uczestniczyła

prawie połowa parafii naszej diecezji, jeśli w najbliższym czasie nie zostaną w nich powołane parafialne zespoły Caritas.

Owoc synodalnej i wielkopostnej odnowy

W posynodalnym słowie na tegoroczny okres wielkanocnej pokuty wskazałem jedynie na dwa szczegółowe wymiary posługi miłości wobec ludzi chorych i potrzebujących pomocy. Obejmują one całego człowieka, gdyż mają wymiar duchowy, poprzez zanoszenie w każdej parafii Komunii św. chorym w niedziele i święta, a także wymiar materialny, poprzez konkretną pomoc biednym i potrzebującym, świadczoną głównie przez parafialne zespoły Caritas. Niech wprowadzenie tych posług ożywi i uwiarygodni nasze życie religijne w każdej wspólnotie parafialnej. Niech będzie to widoczny owoc synodalnej i wielkopostnej odnowy, a zarazem odpowiedź na encyklikę Benedykta XVI o miłości. Dziękuję Czciogodnym Duszpasterzom i wszystkim wiernym o szlachetnym i ofiarnym sercu za włączenie się w te konkretne posługi miłości. Charytatywna działalność w Kościele posiada utrwaloną tradycję, potrzebuje jednak wciąż nowej inspiracji, a przede wszystkim naszego aktywnego włączenia się.

Wszystkich zachęcam do owocnego przeżywania zbawczego okresu pokuty i odnowy wielkanocnej. Niech zalecane przez Kościół formy tej odnowy, wsparte gorliwą modlitwą tradycyjnych nabożeństw Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali, przygotowują nas na zbliżające się święta paschalne. Niech Bóg, który jest miłością (por. 1 J 14,16), błogosławi naszym postanowieniom i dobrym czynom


ABP ALFONS NOSSOL



Perełki Słowa

PRZEJRZYSTY
KOMENTARZ

Bądźcie miłosierni jak Ojciec wasz jest miłosierny. Nie sądzicie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane (Łk 6,36nn).



Jak napisać komentarz do genialnie prostych i przejrzystych słów Ewangelii?

Słowa są proste, życie jednak układa scenariusze skomplikowane. Mamy więc wątpliwości. „Nie sądzicie” – czy w ogóle nie wolno osądzać ludzkich czynów? Od wieków robimy to z całym przekonaniem i ceremoniałem sądu, oskarżeń i obrony. Jeśli nie sposób winowajcy wybronić od odpowiedzialności – potępiając czyn, sprawcę skazujemy. Posuwamy się do odebrania mu całej reszty wolności – co nazywamy dożywociem. Więcej – w majestacie prawa odbieramy nawet życie. Czy cała ta sądownicza tradycja, powszechna w świecie i uznawana od czasów starożytnych, warta jest odrzucenia? Inna wątpliwość: „Odpuszczajcie” – komu i co? Gdy ktoś przypadkiem cię potrąci, czy także wtedy, gdy z rozmysłem wyrządzi ci straszną krzywdę? „Dawajcie” – co i komu? Głodnemu chleb, bezrobotnemu pracę. Ale ja nie mam pracy do dania, choć chlebem można się podzielić. A pijakowi proszącemu o złotówkę też mam dawać? Jeśli dla dzieci brakuje, mam dać obcemu? Czy te i sto innych pytań, wątpliwości, zastrzeżeń nie czekają na odpowiedź? Czy nie są więc potrzebne komentarze? Są potrzebne, tym bardziej że warunki życia wciąż się zmieniają. Ale jak bardzo trzeba uważać, by komentarz był przejrzysty i nie zasłaniał Ewangelii.

Ks. TOMASZ HORAK

W Kuniowie

Zadbali o zabytek

Wokół kościoła parafialnego św. Jana Chrzciciela w Kuniowie i na przylegającym do niego starym cmentarzu rozciąga się oryginalna, kolorowa i opatrzona napisami w językach niemieckim i polskim kalwaria, składająca się z piętnastu stacji różańcowych.

Powstała w latach trzydziestych dwudziestego wieku – w czasie, gdy parafialny kościół był powiększany i dobudowano do niego nowe prezbiterium. W latach powojennych kalwaria uległa częściowemu zniszczeniu. Na szczęście zachowały się płaskorzeźby z tych stacji, schowane na strychu wraz z obrazami Drogi Krzyżowej zdjętymi ze ścian kościoła. Ten zabytkowy, zakurzony i mocno zniszczony parafialny skarb odkrył ks. Józef Kobyłka, proboszcz parafii w latach 1992–2005, obecnie proboszcz parafii Walce. Wsparty przez parafian i sponsorów znalazł firmę, która starannie odrestaurowała płaskorzeźby. Ale żeby mogły one wrócić na

**XV Stacja
Różańcowa
wśród
przykościelnej,
zadbanej
zieleni**



JERZY STEPLEWSKI

dawne miejsce, trzeba było wybudować piętnaście postumentów. I jak wspomina ks. Józef Kobyłka, należało umieścić na nich tabliczki z polskim tłumaczeniem niemieckiego tekstu umieszczonego na zachowanych zabytkach.

Dzisiaj wierni modlą się w czasie Wielkiego Postu w kościele przy odrestaurowanych obrazach Drogi Krzyżowej, a od maja do października 13. dnia miesiąca uczestniczą w nabożeństwie fatimskim i modlą się, obchodząc odnowione stacje różańcowe. **S**

W Głogówku

Droga Krzyżowa
w kościele św. Franciszka

Głogówecki klasztor franciszkanów – Braci Mniejszych Konwentualnych – od kilku wieków wzbogaca życie duchowe i kulturowe miasta i okolicy.

W zabytkowym kościele św. Franciszka z Asyżu, w którym podziwiać można dzieła sztuki sakralnej fundowane głównie przez dawnych właścicieli miasta, znajduje się sanktu-

arium Matki Boskiej Loretańskiej, do którego od siedemnastego wieku, od czasu gdy Jerzy Oppersdorff wybudował w Głogówku Domek Loretański, przychodzą pielgrzymi, zwłaszcza w uroczystości maryjne i w pierwszą niedzielę miesiąca – od maja do października – na nabożeństwo do Matki Bożej Loretańskiej. Natomiast w czasie Wielkiego Postu do klasztorne-

go kościoła św. Franciszka bardzo licznie przychodzą wierni w każdą środę o godz. 20.00, wtedy bowiem prenowicjusze (postulanci) prowadzą przygotowane przez siebie nabożeństwo Drogi Krzyżowej w formie inscenizacji. Natomiast zwyczajowo w każdy piątek rozważania Drogi Krzyżowej odbywają się po Mszy św. sprawowanej o godz. 17.00. **■**

Zapraszamy

■ NA WIELKOPOSTNE WYKŁADY OTWARTE

Temat tegorocznych wykładów brzmi: „Wokół osoby i myśli Benedykta XVI”. Odbývają się w auli Muzeum Diecezjalnego; Opole, ul. kard. B. Kominka 1a. Najbliższy wykład: 25 III 2006 – ks. prof. dr hab. Piotr Jaskóła, Josepha Ratzingera nauka o „śmierci i życiu wiecznym”.

■ NA SPOTKANIA MISYJNE

Ks. dr Stanisław Klein, diecezjalny duszpasterz spraw misyjnych zaprasza na wiosenne spotkania misyjne, najbliższe z nich odbędą się w sobotę 25 marca w Nysie, w domu parafii św. Jakuba i św. Agnieszki; początek o godz. 10.00, zakończenie ok. 13.00.

■ NA REKOLEKCJE DLA UZALEŻNIONYCH

Rekolekcje dla uzależnionych, ich rodzin i ludzi, którym zależy na trwałości narodu, w kościele śś. Piotra i Pawła w Opolu poprowadzi ks. Marcin Marsollek. Temat: Wolność umysłu, serca i ciała. Termin: 30 marca – 1 kwietnia. Spotkania rekolekcyjne rozpoczynają się będą o 18.30. Codziennie o 16.30 mityng otwarty AA: w pokoju nr 2 na I piętrze, w domu katechetycznym przy ul. Mickiewicza 1.

■ NA MSZĘ ŚW. BRACTWA SZKAPLERZNEGO

19 marca 2006 r. o godz. 15.00 w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Opolu zostanie odprawiona Msza św. w intencji Bractwa Szkaplerznego i osób noszących szkaplerz święty. Odbędzie się też poświęcenie sztandaru Bractwa Szkaplerznego, a wszyscy chętni

ni będą mogli przyjąć uroczyste szkaplerz karmelitański.

■ DO BAZYLIKI ŚW. ANNY

W niedzielę 2 kwietnia o godz. 17.00, w bazylice św. Anny zostanie odprawiona Msza św. o beatyfikację Jana Pawła II z okazji pierwszej rocznicy śmierci Papieża. Po Mszy św. odbędzie się procesja ze świecami pod pomnik Jana Pawła II.

■ NA REKOLEKCJE MAŁŻEŃSTW

Od 24 do 26 marca w Kamieniu Śląskim będzie miał miejsce „Weekend jubileuszowy” dla animatorów z różnych ośrodków, prowadzących rekolekcje małżeńskie. Natomiast najbliższe rekolekcje pn. „Spotkania małżeńskie” odbędą się od 7 do 9 kwietnia br. w Gluchołazach, a następne od 8 do 10 grudnia br. w Kamieniu Śląskim. Rekolekcje „Spotkania małżeńskie” adresowane są do małżeństw niezależnie od wieku i stażu. Ich program pozwala każdemu małżeństwu spojrzeć na własne życie w duchu miłości i możliwości pełniejszego życia w dialogu i zrozumieniu na co dzień. Zgłoszenia pod nr tel. 077 402 66 28.

■ NA WYSTAWĘ „STOŁY WIELKANOCNE”

Kolejna doroczna wystawa „Stoły wielkanocne” organizowana przez Związek Kobiet Śląskich planowana jest w niedzielę 2 kwietnia br. w Chocianowicach, w budynku szkolnym. Na wystawie tej będzie można obejrzeć śląskie potrawy i ozdoby przygotowywane na Wielkanoc, a niektóre z tych eksponatów będzie można kupić.

Tragiczna i pouczająca historia

Alkantaryni na Śląsku

To pierwsza w polskiej literaturze historycznej książka o XIX-wiecznej, dramatycznej historii grupy franciszkanów prowincji saksońskiej, która rozpoczęła się chęcią odnowy życia franciszkańskiego, a skończyła skandalem.

Historia jest prze-dziwna, wstrząsająca, zastanawiająca, a powinna być także pouczająca. Jej głównym bohaterem jest Lothar Oebbecke, franciszkański kleryk z Paderborn, który swoją – dziś chyba powiedzielibyśmy „charyzmatyczną” – osobowością pociągnął kilku współbraci do przestrzegania surowszej reguły św. Piotra z Alkantary (stąd nazwa: alkantaryni). Pociągnął za sobą kilku wybitnych franciszkanów ówczesnej prowincji saksońskiej. Ale to jeszcze nic. O Lotharowi udało się do swoich planów odnowy franciszkanów niemieckich przekonać nawet papieża i wrocławskiego arcybiskupa Melchiora kard. von Diepenbrocka. – „Trudno faktycznie wyjaśnić, jak ten człowiek potrafił ciągle pozyskiwać poszczególnych, zaślepionych zwolenników. Jest to psychologiczny, bardzo ciekawy fenomen, który może dostarczyć ważnych informacji wyjaśniających fakt, jaki miał już często miejsce w historii” – pisał o liderze alkantaryniów w roku 1855 „Schlesische Kirchenblatt” w artykule wyjaśniającym szczegó-

łowo konflikt między alkantarynami a następcą kard. Diepenbrocka bpem Henrykiem Forsterem.

Franciszkański historyk o. Antoni K. Dudek, podczas swojego pierwszego pobytu w klasztorze w Prudniku (jedynym istniejącym w Polsce założonym przez alkantaryniów) rozpoczął prace nad tą historią, a obecnie uwiaryścił je wydaną książką*. Prudnik i Łambinowice (nie licząc krótkiego pobytu na Górze Świętej Anny) były klasztorami alkantaryniów przybyłych (boso!) na Śląsk z Westfalii.

Przyciągali swoją gorliwością tłumy, spowiadali tysiące, liczne były nawrócenia. Lecz ... nie chcieli się podporządkować biskupowi wrocławskiemu, otwarcie krytykowali duchowieństwo. Eskalujący konflikt, który wydawał się możliwy do zażegnania, z powodu psychopatycznej osobowości o. Lothara skończył się rozwiązaniem alkantaryńskiej Kustodii Niepokalanego Poczęcia NMP i ucieczką zakonników ze Śląska. „Do czego doprowadzić może integrizm, autokreacyjna nadgorliwość i błędnie pojęta wierność ideałom” – pisze autor. Z wielu względów książka ta jest niezwykle interesującą lekturą.

ANDRZEJ KERNER

* Antoni Kazimierz Dudek OFM, *Alkantaryni na Śląsku (1847–1855)*. Wydawnictwo św. Antoniego, Wrocław 2006, s. 268



■ R E K L A M A ■



Eucharystia w Radiu PLUS
pn. - pt. godz. 6.00
sobota godz. 7.00
niedziela godz. 10.30



PANORAMA PARAFII

Panorama parafii św. Jerzego w Domaszkowicach

Plebania w 7 miesięcy

Domaszkowice to duża wieś licząca około 600 mieszkańców, która z filią w Kubicach tworzy liczącą blisko tysiąc mieszkańców parafię, wchodzącą w skład dekanatu nyskiego.

Pierwsza wzmianka o Domaszkowicach pochodzi z 25 maja 1253 r. Wtedy po raz pierwszy wieś została wymieniona wśród innych wiosek, których rewindykacji domagał się biskup Tomasz II od księcia Henryka IV. Zapewne z tego samego okresu pochodzi wczesnogotycki kościół parafialny pw. św. Jerzego, wzmiankowany około 1305 r. Domaszkowice stały się filią Wierzbicę praktycznie do 1919 r., kiedy to najpierw otrzymały osobnego duszpasterza, a następnie w 1921 r. została tam erygowana nowa parafia. Kilkakrotnie w przeszłości przebudowywany kościół parafialny został uszkodzony podczas działań wojennych w 1945 r. i odbudowany w 1950 r. Wśród ciekawostek historycznych na szczególną uwagę zasługuje wczesnogotycki portal z XIII w. oraz krzyż pokutny z XV w.

Ks. proboszcz Andrzej Jucha przystąpił do Domaszkowic w 1995 r. Wkrótce przystąpił do częściowego remontu kościoła. „Wzmocnione zostały fundamenty poprzez obetonowanie ław fundamentowych ze strony zewnętrznej kościoła, według projektu inż. Czesława Szkółki” – mówi ks. Jucha. Wtedy też wykonano odwodnienie świątyni, położono bruk przed wejściem, a dach pokryto blachodachówką.

Pod koniec 2000 r. staraniem parafialnej rady duszpasterskiej przystąpiono do budowy nowej plebanii, która powstała w ciągu siedmiu miesięcy. Również w kościele parafialnym wymieniono instalację elektryczną i nagłośnieniową oraz wyremontowano system grzewczy.

Podobne prace wykonano w kościele filialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Kubicach – wymieniono instalację elektryczną i nagłośnieniową, a



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

dach pokryto blachodachówką. Ponadto mieszkańcy Kubic uporządkowali cmentarz i wybudowali kaplicę przedpogrzebową.

Od dziesięciu lat w jedną niedzielę miesiąca w Domaszkowicach i Kubicach odprawiana jest dwugodzinna adoracja Najświętszego Sakramentu. W parafii jest siedem róż różańcowych, a liturgiczną służbę ołtarza tworzą ministranci i ministrantki. Proboszcz wspomaga parafialna rada duszpasterska i działający od niedawna parafialny zespół Caritas, który zajmował się rozdzielaniem żywności dla najbardziej potrzebujących parafian. Na terenie Domaszkowic i Kubic dużo jest osób bezrobotnych. Sporo tam również emerytów i rencistów. Do niedawna ludzie żyli z rolnictwa. Dziś tylko kilku rolników prowadzi duże gospodarstwa. Inni muszą szukać pracy w mieście.

„W tym roku podczas wizyty kolędowej dowiedziałem się, że wielu moich parafian pracuje za granicą – w Anglii, Irlandii, Włoszech i Niemczech. Są to przede wszystkim ludzie młodzi. Nie wróży to nic dobrego na przyszłość. Niektórzy mówią, że już tu nie wrócą, bo niby do czego wracać. Jest to bardzo smutne” – mówi na zakończenie ks. Andrzej Jucha.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI



KS. ANDRZEJ JUCHA

święcenia kapłańskie przyjął 21 czerwca 1986 r. w Opolu. Pracował jako wikariusz w parafiach św. Zygmunta w Koźlu (1986–1989), św. Katarzyny w Opolu Groszowicach (1989–1993) i śś. Piotra i Pawła w Grzędzinie (1993–1995). Od 1995 r. jest proboszczem w Domaszkowicach.

Kościół parafialny pw. św. Jerzego góruje nad Domaszkowicami

ZDANIEM PROBOSZCZA

Nasz kościół parafialny wymaga wielkiego remontu i malowania. W marcu lub kwietniu przystępujemy do malowania jego wnętrza. Już zostały zgromadzone materiały i fundusze na ten cel oraz przygotowano dokumentację w urzędzie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Opolu. Jednak nim przystąpimy do prac malarskich, najpierw przeprowadzimy remont wnętrza świątyni, polegający na wzmocnieniu ław fundamentowych. Przy tej okazji zostaną również wymienione wszystkie okna w kościele i zakrystii. Fundusze na pokrycie kosztów remontu i malowanie kościoła pochodzą z ofiar parafian, którym jestem bardzo wdzięczny za ich pracę i ofiarność.

Ponadto w najbliższym czasie parafianie zamierzają rozpocząć budowę kaplicy cmentarnej na cmentarzu parafialnym w Domaszkowicach. Od dawna istniał zamiar zbudowania domu pogrzebowego, tym bardziej że wiele sąsiednich wiosek ma już podobne obiekty. Domaszkowice miały taką kaplicę jeszcze przed wojną, ale po 1945 r. została zburzona.

Zapraszamy na Msze św.

- Sobota: 16.30 (Kubice) i 18.00 (Domaszkowice)
- Niedziela: 7.30 i 11.00 (Domaszkowice) i 9.30 (Kubice)